

## Niecodzienne znalezisko przekazane policji

### **Żołnierze 72 Batalionu Lekkiej Piechoty, zabezpieczyli gotówkę podczas akcji porządkowej w ramach operacji Feniks. Znalezisko przekazano policji.**

Prace porządkowania terenów dotkniętych powodzi, nie ustają. W ramach największej w historii operacji logistycznej, „Feniks”, działają również żołnierze 7 Pomorskiej Brygady OT.

To ciężka i wyczerpująca praca, która trwa niekiedy po kilkanaście godzin na dobę. Żołnierze działają w warunkach, które można porównać do przebywania na terenach dotkniętych wojną.

Po miesiącu udaje się przywrócić względną normalność, dla setek mieszkańców którym WOT przychodzi ze wsparciem. W czasie tej pracy powstała emocjonalna więź z mieszkańcami miejscowości dotkniętych powodzią. Brygada i pojedynczy żołnierze doświadczają tego każdego dnia. Poszkodowani z Dolnego Śląska- gdzie działają żołnierze 7PBOT- wiedzą, że mogą liczyć na Terytorialsów z Pomorza. Ochotnicy z 7 Brygady mocno się angażują, by pomagać i po ludzku dbać o społeczność wśród których nie tylko działają ale też mieszkają.

Podczas prac porządkowych poblizu Stronia Śląskiego, porządkując śmieci jakie naniósł woda, żołnierze z 72 Batalionu Lekkiej Piechoty, dowodzeni przez sierżanta Krzysztofa Dudę, natknęli się na niecodzienne znalezisko. 10 tysięcy euro w gotówce. Informację o odkryciu, sierżant Duda przekazał dowódcy Batalionu, podpułkownikowi Marcinowi Łyskanowskiemu. Ten zaś poinformował dowódcę Brygady, komandora Tomasza Laskowskiego. Dowódca Batalionu, podpułkownik Łyskanowski, zapowiedział że nagrodzi żołnierzy z wzorową postawę. Pieniądze zostały zabezpieczone przez Terytorialsów, a następnie przekazane policji.

Takie sytuacje, pokazują prawdziwą troskę żołnierzy o mienie pozostawione po kataklizmie. Teytorialsisi to ochotnicy, którzy wstąpili do wojska z pobudek patriotycznych ale również, dla niesienia pomocy innym. Wojsk Obrony Terytorialnej mają za główne zadanie w czasie pokoju wspierać ludność cywilną. Zarówno tą w rejonie stacjonowania Brygad i Batalionów, ale jak pokazała operacja Feniks, również w odległych rejonach Polski. Pomorscy Terytorialsisi, robią to dobrze i sumiennie.